



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXIII: 2025

Grudziądz, dnia 08.10.2025 r.

Nr 29 (858)

1402. spotkanie

ks. dr Dariusz Kwiatkowski MIC

Kształtowanie się struktur duszpasterstwa polskojęzycznego w Wielkiej Brytanii

Pierwsze liczne wyjazdy Polaków do Wielkiej Brytanii rozpoczęły się po upadku powstania listopadowego w 1831 r., a następnie po kampanii węgierskiej z 1849 r. i tureckiej z roku 1854. Czwarta fala wyjazdów polskich emigrantów nastąpiła po powstaniu styczniowym 1863 r., zaś piąta w latach 90. XIX wieku. Pod koniec XIX wieku i na początku XX przepływy emigrantów z Polski do Anglii pozostawały w ścisłym związku z emigracją do Ameryki. Ruchy emigracyjne objęły wszystkie dzielnice Polski włącznie z Litwą. Ponieważ tendencje narodowo-separatystyczne wśród Litwinów nie przejawiały się na zewnątrz, w oczach władz brytyjskich Polacy i Litwini byli postrzegani jako *a Pole*. Szlaki emigracyjne do Ameryki wiodły przez porty w Londynie i Liverpoolu, gdzie powstały duże skupiska polsko-litewskiej emigracji. Angielski spis ludności z 1871 r. podawał 4228 Polaków mieszkających w samym Londynie¹.

W obrazowy sposób rzeczywistość polskiej emigracji scharakteryzował w 1890 r. jezuita, o. J. Badani w artykule *Polacy w Anglii*. Ukazał on różnorodny profil społeczny emigrantów, ich status, mentalność oraz złożony charakter relacji poszczególnych środowisk: „Dziś żyje ledwie paru nad grobem stojących, przedstawicieli pierwszej emigracji (z 1831 r.), niewielu można się doliczyć uczestników węgierskiej i krymskiej kampanii tak, że jądro polskiego wychodźstwa stanowią nie-mieccy banici (emigranci z Prus), nieopatrzeni amerykańscy emigranci, którym w podróży do Ameryki, lub w powrocie do ojczyzny zabrakło pieniędzy na dalszą drogę, jak w równej mierze nieopatrzeni robotnicy i rzemieślnicy, przeważnie z Galicji, którzy wybrali się do Anglii dla zarobku, dla polepszenia złej doli”. Ponadto opisana została znana ówczesnie „polska niezgoda”: „zamiast cieszyć się i leczyć

¹ Początki duszpasterstwa polonijnego w Wielkiej Brytanii zostały opisane przez Pawła Sawickiego z okazji Jubileuszu 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii na zlecenie Rektora, ks. Władysława Saniszewskiego: *Polska Misja Katolicka i Polski Kościół w Londynie w 50-lecie ich działalności*, w: *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894-1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Misja, Londyn 1945.

woleli wzajem siebie smucić i kaleczyć”, która nie sprzyjała zorganizowaniu się polskiego uchodźstwa w Wielkiej Brytanii².

Członkowie tzw. Wielkiej Emigracji w 1832 r., z inicjatywy księcia A. J. Czartoryskiego oraz szkockiego poety T. Campbella założyli w Londynie *Towarzystwo Literackie Przyjaciół Polski* (Literary Association of the Friends of Poland). Nie mogło ono skupić wszystkich Polaków, ale przez długie lata reprezentowało interesy emigrantów. Jego głównym celem było pozyskanie wpływowych przyjaciół w społeczeństwie brytyjskim. Towarzystwo prowadziło działalność informacyjną i dobroczynną, jego członkami byli: F. Burdett, D. Ryder, R.C. Ferguson, Lord D. C. Stuart, T. W. Beaumont, D. O’Connell, T. Attwood i P. Stuart. W celu obrony uchodźstwa przed zapomnieniem języka i obyczajów, zapewnienia im opieki religijnej, powstała myśl sprowadzenia na stałe polskiego kapłana. Członkowie towarzystwa byli gotowi przeznaczyć fundusze na jego utrzymanie oraz utworzenie kaplicy w Londynie³.

Razem z powstańcami, działaczami politycznymi, żołnierzami i robotnikami przybyli także kapłani. Jednymi z pierwszych na terenie Anglii byli ks. A. Pułaski (1800-1838) oraz ks. W. Zienkiewicz (+1854). W 1836 r. przybył do pomocy o. S.J. Brzeziński OFM (1795-1855). Nie byli oni w stanie zorganizować stałej opieki duszpasterskiej, bowiem spośród siedemnastu duchownych, którzy w latach 1831-1862 przebywali w Wielkiej Brytanii, trzech porzuciło stan kapłański dla celów politycznych, a trzech innych przeszło na protestantyzm⁴.

Dopiero przyjazd w 1853 r. bernardyna o. S. E. Podolskiego OFM (1816-1885) ożywił duszpasterstwo wśród Polaków na Wyspach. W Londynie był on pierwszym duszpasterzem emigracji polskiej. Odprawiał nabożeństwa w kaplicy przy Sutton Street w dzielnicy Soho Square w Londynie. W sierpniu 1855 r. udał się do Konstantynopola, by pełnić funkcję kapelana polskiej dywizji Kozaków sultkańskich, rok później po zawarciu pokoju w Paryżu powrócił do Londynu, by tam pracować do 1885 r. Wielość obowiązków, opieka nad więźniami zakładu karnego Pentonville powodowały, że nie był w stanie zaspokoić potrzeb duchowych emigracji. Kolejni Polacy przybyli na Wyspy po powstaniu styczniowym. Sprowadzeniem kapłana zajął się gen. hr. W. Zamoyski, który po powstaniu był oficjalnym przedstawicielem Rządu Narodowego w Londynie. Dzięki staraniom kardynała N. Wiseman’a, arcybiskupa Westminsteru, polska parafia w Londynie była obsługiwana przez duszpasterzy poznańskich⁵.

² “Nad tymi nieszczęśliwymi, a często nędzarzami, góruje kilku Polaków zamożniejszych i wykształconych, którzy starają się wedle sił podać swoim rodakom rękę pomocną; dokoła kręci się paru szalbierzy i awanturników, paru przybyłych z Francji i Szwajcarii z nazwiskami polskich socjalistów, usiłujących wyzyskać nędzę polską dla swych planów, wreszcie drobna garstka, z dala od wszelkich politycznych i socjalnych teorii się trzymając, pracuje rozumnie i energicznie na kawałek chleba”. J. Badeni, *Polacy w Anglii*, „Przegląd Powszechny” 1890, za: *Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii 1894-2019*, t. 1, *Kalendarium Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, s. 14.

³ K. Marchlewicz, *Wielka emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831-1863)*, PTTN, Poznań 2008, s. 24.

⁴ Tamże, s. 170-183; zob. L. Wielogłowski, *Emigracja polska wobec Boga i Narodu*, Wrocław 1848, s. 111.

⁵ J. W. Borejsza, *Emigracja polska po powstaniu styczniowym*, PWN, Warszawa 1966, s. 92-93.

Abp M. Przyłuski, metropolita gnieźnieńsko-poznański (1844-1865), posłał w 1862 r. do Londynu ks. dr M. Chwaliszewskiego, a kiedy ten powrócił do kraju, ks. dr L. Jażdżewskiego (w 1864 r.)⁶. Był to okres, kiedy po powstaniu styczniowym nowa fala emigracyjna dotarła na Wyspy. Kardynał N. Wiseman na siedzibę duszpasterstwa polonijnego w Londynie, wskazał kaplicę przy włoskim kościele pw. św. Piotra przy Clerkenwell Road w Hatton Gardens, który w myśl pierwotnych zamierzeń miał służyć różnym emigrantom. Ks. Chwaliszewski w swoich listach urzędowych jako pierwszy podpisywał się jako rektor Polskiej Misji Katolickiej w Londynie. Świadek jego pracy duszpasterskiej, cytowany przez o. Badeniego, mówił o jego działalności: „Wiem, że ks. M. Chwaliszewski dużo uczynił dobrego, mnóstwo dorosłych już dzieci ochrzcił, wielu starców nawrócił i do dobrej śmierci przygotował”⁷.

Ks. Jażdżewski, już po powrocie do ojczyzny, tak charakteryzował krótką, wyczerpującą dwuletnią pracę w Anglii, gdzie służył polskim emigrantom, zaspakajając ich potrzeby religijne: „Położenie moje było trudne, bo właśnie napływała nowa emigracja, wypuszczona z kazamat austriackich i do Hull odstawiona, stamtąd do Londynu, wiele mi pracy i kłopotu sprawiła. Trzeba im było wyszukać pomieszkania, lub wyprawić do Francji lub do Ameryki, w czym rząd angielski dopomagał mi choć w szczupłej mierze. Co do starszej emigracji, to większa jej część pożywna była z Angielkami, protestantkami oraz dzieci po części stracone dla polskości i katolicyzmu [...]. Emigrację, jak mogłem takem prowadził w polskiej kaplicy, ale na to potrzeba było znacznych funduszy, bo należało opłacać podróż i żmudę”⁸.

Wysiłek wspólnoty polskiej sprawił, że w krypcie pod prezbiterium urządzono kaplicę pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Pierwszą Mszę św. odprawiono w wigilię Bożego Narodzenia 1862 r., przed konsekracją kościoła. Kiedy wyczerpały się fundusze użyczone od episkopatu francuskiego i zebrane wśród przyjaciół w Poznaniu, ks. Jażdżewski powrócił do Polski. Polacy w Londynie przez dwanaście lat pozbawieni byli duszpasterza. Korzystali z posługi księży zakonnych, którzy przebywali w mieście i udzielali się duszpastersko: o. B. Łubieńskiego CSSR oraz ks. A. Bakanowskiego CR. Kroniki wspominają przyjezdnych kapłanów, przebywających w Londynie, ks. W. Bajerowicza, ks. W. Bronikowskiego i ks. S. Królikowskiego. Kościół polsko-litewski, a właściwie kaplica św. Józefa w 1894 r. znajdowała się w wynajętym domu, na Globe Road, jej duszpasterzem był ks. Bronikowski, uważany przez niektórych za rektora PMK. W księgach parafialnych znajdują się dokumenty z pieczęcią „Misya Polska w Londynie” oraz „Missio Polonorum et

⁶ R. Nit, *Chwaliszewski Marcin*, w: EK, t. 3, kol. 429; J. Bazydło, *Jażdżewski Ludwik Józef*, w: EK, t. 7, kol. 1132-1133.

⁷ B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska nad wychodźcami polskimi do roku 1939*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2003, t. 4.

⁸ „Umieściłem około stu dzieci polskich emigrantów, ratując im przynajmniej wiarę, po różnych zakładach we Francji, od Boulogne aż do Pirenejów, dziewczęta w klasztorach Urszulanek i Sercanek, chłopców po zakładach biskupich [...]”, *Kalendarium PMK*, s. 17.

Lithuanorum Londino” z 1899 r. Ks. Bronikowski nie był rektorem, misja zaczęła istnieć z chwilą ustanowienia przez arcybiskupa Westminsteru⁹.

Wśród emigrantów, których liczba wzrastała, dojrzewała myśl utworzenia w Anglii misji katolickiej dla Polaków i Litwinów. Wiele wysiłku włożyła w realizację tych planów Z. Pace (z d. Andrzejewska), oddana sprawie powstania misji. Cel zrealizowano, gdy arcybiskupem Westminsteru został kard. H. Vaughan (1892-1903), który w lipcu 1894 r. napisał do komitetu parafialnego list: „popieram wysiłki w celu ustanowienia kościoła i Misji dla Polaków i Litwinów w Londynie”¹⁰. Zaprosił on do współpracy siostrę F. Siedliską, założycielkę sióstr Nazaretanek, a z nią Księżę Zmartwychwstańców, opiekunów sióstr. W wyniku tych starań w 1894 r. Polonia londyńska otrzymała duszpasterza, ks. A. Lecherta. Odtąd nabożeństwa odbywały się regularnie w kaplicy przy Globe Road, później przy Cambridge Heath Road we wschodniej dzielnicy Londynu Bethnal Green. W lipcu 1895 r. kard. H. Vaughan erygował Polsko-Litewską Misję Katolicką. Pierwszym rektorem został ks. A. Lechert¹¹.

Rektor ks. Lechert i s. Siedliska z s. nazaretankami rozpoczęli działalność w Londynie od znalezienia miejsca na spotkania liturgiczne. Najpierw była to polsko-litewska kaplica przy Mill End, a następnie, od 1896 r., kaplica przy Cambridge Road. W latach 1896-1899 udało się sprowadzić kilku księży, m.in. ks. J. Albertiniego CR, ks. T. Przybylskiego, ks. L. Wojtasa oraz ks. A. Bakanowskiego CR, ale po krótkim pobycie w Londynie szybko rezygnowali oni z pracy. W 1899 r. przyjechał ks. W. Majerowicz CR, a rok później ks. A. Foltin. Kard. Vaughan poprosił siostry nazaretanki, aby zaopiekowały się wspólnotą polsko-litewską w Silvertown: „Matka Siedliska nie ustawała w staraniach i robiła wszystko, aby jak największą ilość tak Polaków, jak Litwinów poznać i dać im przynajmniej tę pociechę lub pomoc, na jaką siostrę zakonną stać. Kolonia polska żyła w biedzie graniczącej z nędzą. Matka Siedliska osobiście i przez podwładne sobie siostry roztaczała opiekę tak szeroką, jak tylko na to pozwalały siły i środki”¹².

W 1901 r. Litwini utworzyli własną misję katolicką, stąd też dopiero od tego roku używa się oficjalnie nazwy Polska Misja Katolicka w Londynie. Po ks. A. Lechercie, który sprawował urząd rektorski do 1902, rektorem PMK został ks. H. Cichocki CR. W 1904 r. stałą opiekę duszpasterską nad polskimi emigrantami przejął ks. G. Domański SDB. Rok później Polacy wydzierżawili dom przy Mercer Street w potowej dzielnicy w Shadwell. Urządzono tam kaplicę, mieszkanie dla rektora,

⁹ P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii i Londynie przed 1894 r.*, w: *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894-1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Misja, Londyn 1945, s. 8.

¹⁰ „Ich ciężka sytuacja sprawia mi wielki niepokój. Ich liczba jest tak duża, że zaspokojenie ich potrzeb duchowych staje się kwestią nagłą. W obecnych warunkach nie widzę lepszego planu jak, żeby Hrabia Łubieński-Bodenham, Pan Pace zorganizowali kwestę w połączeniu z polskim księdzem i żeby ci panowie działali jako skarbnicy. Fundusz zebrany ma być na kościół lub kaplicę. Proszę Boga o błogosławieństwo dla tych wszystkich, którzy pomogą w tym uczynku dobrej woli”. B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska nad wychodźcami polskimi do roku 1939*, s. 55.

¹¹ Tenże, *Duszpasterstwo i życie religijne*, w: *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Celowa, PAN, Poznań 1992, s. 124.

¹² P. Sawicki, *Polska Misja Katolicka i Polski Kościół w Londynie w 50-lecie działalności*, s. 14.

bibliotekę i szkołę sobotnią. W czasie kadencji kolejnego rektora PMK, ks. P. Bujary SDB, odżyła ponownie idea budowy własnego kościoła. Powstał nawet specjalny Parafialny Komitet Budowy Kościoła pod patronatem arcybiskupa Westminsteru, kard. F. Bourne (1903-1934), wówczas: „Zapadła decyzja o wyszukaniu placu i budowie tzw. Ogniska Polskiego, które składałoby się z kościoła, mieszkania księdza, szkoły, biblioteki i sali zebrań”¹³. Zebrane fundusze pozwalały na rozpoczęcie budowy kościoła, ale wybuchła I wojna światowa, która wstrzymała plany i zamysł jego budowy. Pieniądze zbierano dalej, w nadziei, że po wojnie zrealizuje się marzenie Polaków i rozpocznie budowa polskiego kościoła¹⁴.

Poza Londynem istniały dwa większe skupiska polskie: w Liverpoolu i Manchesterze, gdzie również próbowano zorganizować stałe polskie duszpasterstwo. W 1878 r. funkcję kapelana Polaków w Liverpoolu objął ks. J. Dudkiewicz. Początkowo odprawiał nabożeństwa w kościele belgijskim, wynajął tam dom, w którym urządził kaplicę. Jednak popadł w konflikt z miejscową kurią biskupią, a w 1881 r. wyjechał do Ameryki. Pracę wśród Polaków sprawował następnie niemiecki jezuita o. J. Lassberg SJ. Nauczył się on języka polskiego i odprawiał regularnie nabożeństwa w kościele pw. Najświętszej Panny Miłosiernej¹⁵. W Manchesterze duszpasterstwo zorganizował ks. A. Foltin, w 1903 r., obejmując troską również Litwinów i Rusinów¹⁶.

W czasie I wojny światowej na terenie Wielkiej Brytanii utworzono obozy jenieckie dla żołnierzy niemieckich i austriackich. Wśród jeńców było wielu Polaków wcielonych siłą do zaborczych armii. Rektor PMK, ks. J. Symior SDB, jako priorytet przyjął odwiedzanie obozów, gdzie służył polskim więźniom pomocą duszpasterską. Odwiedził on ponad 90 razy obozy jenieckie w Feltham, Alexandra Palace, Isle of Man, Clay Hill i Potters Bar, gdzie wysłuchał 3460 spowiedzi oraz udzielił 53 jeńcom sakramentu bierzmowania¹⁷.

Podczas I wojny światowej powstał przy PMK w Londynie Polski Komitet Dobroczynności (Polish Welfare Committee) i Polskie Stowarzyszenie Katolickie „Biały Orzeł” (Polish Catholic Society of the White Eagle) z myślą wspierania idei powstania pierwszej polskiej placówki duszpasterskiej w Londynie. Niestety, po zakończeniu wojny wielu emigrantów i polskich jeńców wojennych powróciło do kraju, zaś zebrane na budowę kościoła pieniądze strawiła inflacja. Niewielkie były także dochody PMK w Londynie, wspieranej materialnie przez polskie władze

¹³ „W krótkim czasie zebrano 4.000 funtów, a państwo Pace gotowi byli ofiarować plac pod budowę. Rektor wydał specjalną odezwę do wszystkich Polaków, mieszkających w Londynie i okolicy, zwołującą na wiec w dniu 14 IV 1912 roku w sprawie budowy kościoła polskiego. Następnym rektorem PMK, od 1913 roku został ks. Jan Symior SDV. Działalność swoją rozpoczął od starań o rozpoczęcie budowy polskiego kościoła”. B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska nad wychodźcami polskimi do roku 1939*, s. 56.

¹⁴ J. Kochaniak, *Polacy w Wielkiej Brytanii do 1939 roku*, Lublin 1989, s. 50-56.

¹⁵ P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii i Londynie przed 1894 r.*, s. 9-10.

¹⁶ T. Lesisz, *Polska Parafia i kościół Miłosierdzia Bożego w Manchester 1947-1987*, Manchester 1987, s. 15-16.

¹⁷ J. Symior, *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej wśród jeńców Polaków od 15 IV 1916 do 20 VI 1919 r.*, w: *Polska Misja Katolicka i Polski Kościół w Londynie w 50-lecie ich działalności*, s. 50-51.

Konsularne¹⁸. Potrzeba budowy kościoła była aktualna, ponieważ w mieście pozostała wciąż duża grupa Polaków. W Manchesterze ks. A. Foltin, pracujący od prawie dwudziestu lat na północy Anglii, zakupił, wyremontował i poświęcił w 1921 r. polsko-litewski kościół pw. św. Kazimierza przy Oldham Road. Koncentrowało się tam polskie życie kulturalne i religijne, powstało między innymi pierwsze polskie stowarzyszenie, czyli Klub im. Tadeusza Kościuszki¹⁹.

W 1921 r. nowym rektorem PMK w Londynie został ks. J. Wroński SDB, a po jego śmierci na okres dwóch miesięcy opiekę objęli angielscy salezianie z Battersea. W marcu 1926 r. rektorem został ks. T. Cichos SDB. Zaczął od odnowienia kościoła polskiego przy Mercer Street, a za namową kard. F. Bour'a założył nowy komitet nabycia kościoła, na czele którego stanął poseł RP w Londynie w latach 1922-1929, K. Skirmunt. Władze angielskie uznały dotychczas dzierżawiony kościół, za nie nadający się do użytku publicznego i nakazały jego zamknięcie. Komitet znalazł więc budynek, który wystawili na sprzedaż Sweden-borgianie, wyznawcy religijnej i mistycznej doktryny E. Swedenborga (1688-1772), przy Devonshire Road w dzielnicy Islington. Kard. Bourne wyraził zgodę na kupno kościoła i udzielił pożyczki. Kościół z salą pod nim został dostosowany do użytku sakralnego i potrzeb polskiej szkoły. Prymas Polski, kard. A. Hlond, w obecności kard. Bourne'a, 12 października 1930 r., poświęcił kościół dedykowany Matce Bożej Częstochowskiej oraz św. Kazimierzowi. Jak podkreślił główny celebrans w homilii, „skończyła się tułaczka polskich emigrantów w Londynie”. Przy kościele zorganizowano polską szkołę, powstała biblioteka parafii, utworzono salę do zebrań parafialnych i towarzyskich, otwarto bar i restaurację²⁰.

Pod koniec lat trzydziestych parafia na Islington wpadła w duże problemy materialne, które sprawiły, że Polacy nie byli w stanie utrzymać placówki. Kard. A. Hinsley, arcybiskup Westminsteru (1935-1943), pragnął zachować polską parafię. Gdy w 1938 r. ks. T. Cichos zachorował, zwrócił się z prośbą do prymasa Polski, kard. A. Hlonda, o nowego rektora. Obowiązki rektora przy kościele na Devon Road objął 18 lipca 1938 r. ks. W. Staniszewski, dotychczasowy dyrektor biura kancelarii prymasa²¹. Kard. Hlond już wówczas przeczuwał, że po wojnie, na którą się zanosilo, wspólnota w Londynie powiększy się, dlatego starał się on utrzymać placówkę. Rektor, przy pomocy finansowej ze strony ambasady, dokończył urządzenie kościoła, gdzie skupiało się życie emigracji, powstawały nowe organizacje i stowarzyszenia²².

¹⁸ Duszpasterstwo polskie za granicą. Kościół polski i Misja Polska w Londynie, stan materialny, subwencje władz polskich (mps), Ambasada RP w Londynie, AAN, sygn. 915, s. 4, 10, 21, 96.

¹⁹ P. Sawicki, *Polska Misja Katolicka i Polski Kościół w Londynie w 50-lecie ich działalności*, s. 18; J. Gula, *The Roman Catholic Church in the History of the Polish Exiled Community in Great Britain*, School of Slavonic and East European Studies, London 1993, s. 28.

²⁰ P. Sawicki, *Polska Misja Katolicka i Polski Kościół w Londynie w 50-lecie ich działalności*, s. 21-22, 24-27.

²¹ B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska na wychodźcami polskimi do roku 1939*, s. 289-358.

²² W celu umocnienia więzi między Polakami mieszkającymi w Londynie a wspólnotami pochodzącymi ze środkowej i północnej Anglii, wydawano od 1939 r. „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”, miesięcznik informacyjny, P. Sawicki, *Polska Misja Katolicka i Polski Kościół w Londynie w 50-lecie ich działalności*, s.27-32.

Wybuch II wojny światowej zmienił radykalnie sytuację emigrantów i PMK w Londynie. Kościół na Islington stał się jedynym czynnym i wolnym kościołem polskim w Europie. Wybuch wojny zaskoczył okręty Polskiej Marynarki Wojennej, które znalazły się w portach angielskich i nie mogły wrócić do kraju. Ks. Staniszewski, zajmował się regularną posługą duszpasterską, odwiedzał marynarzy i odprawiał dla nich Msze św. Na kolacji wigilijnej w 1939 r. parafia na Islington gościła marynarzy Daru Pomorza, których wojna zaskoczyła na Atlantyku. Ze wszystkich stron zaczęli przybywać Polacy uchodzący przed inwazją armii hitlerowskiej. W maju 1942 roku otworzono hotel Dom Żołnierza z 45 łózkami i jadalnią dla żołnierzy przebywających wtedy w Londynie. Do 1948 r., dał schronienie ok. 15 tys. żołnierzom²³.

Po przegranej kampanii wojennej w Polsce i Francji, do Anglii przedostał się legalny rząd polski i dowództwo Wojska Polskiego. Mały kościółek w Londynie stał się kościołem katedralnym oraz garnizonowym dla Polaków, których głównym duszpasterzem został biskup połowy WP, gen. J. Gawlina, od czerwca 1940 r. przebywający w Anglii²⁴. Wraz z przyjazdem Prezydenta RP na Uchodźstwie, W. Raczkiewicza i gen. W. Sikorskiego, pełniącego funkcję Naczelnego Wodza i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych do tragicznej śmierci 4 lipca 1943 roku, kościół na Devonii urósł do rangi kościoła Polski Walczącej. Gen. W. Sikorski uczęszczał do kościoła na Islington, gdzie na pamiątkę, przy ołtarzu głównym zostawił rodowy miecz²⁵.

Po zakończeniu II wojny światowej do Wielkiej Brytanii przybyli żołnierze II Korpusu WP pod dowództwem gen. W. Andersa, dowódcy PSZ w ZSRR, po ewakuacji latem 1942 dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie i II Korpusu Polskiego w latach 1944-1945, Naczelnny Wódz PSZ i Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. W Wielkiej Brytanii znalazło schronienie ponad 200 tys. ocalonych z wywózki w głąb Rosji. Były to rzesze cywilnych Polaków, którzy po opuszczeniu Rosji z armią gen. W. Andersa przebywali w obozach w Afryce, Indiach i Ameryce Południowej. Przybyli również więźniowie obozów koncentracyjnych, którzy zdecydowali się nie wracać do powojennej politycznej rzeczywistości, gdzie groziły im przesłuchania i więzienie ze strony Urzędu Bezpieczeństwa. Pracę duszpasterską w powstających wówczas skupiskach Polaków rozpoczęli kapelani PSZ oraz kapłani, byli więźniowie obozów koncentracyjnych²⁶. W Londynie pozostał rząd emigracyjny, kontynuujący ciągłość rządów II Rzeczypospolitej. Po upadku komunizmu w Polsce, gdy prezydentem został L. Wałęsa, ostatni Prezydent RP na Uchodź-

²³ Tamże, s. 33-42.; W. Wyszowadzki, *Wkład ks. infułata Władysława Staniszewskiego w powstanie i rozwój Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

²⁴ S. Wszyński, *Arcybiskup J. Gawlina, Biskup i Żołnierz*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1965, nr 1, s. 3; W. Rubin, *Niestrudzony Sługa Kościoła*, DPX 1965, nr 1, s. 10-16; J. Warszawski, *Śp. Ks. Arcybiskup Józef F. Gawlina*, DPZ 1995, nr 1, s. 17-21.

²⁵ J. Serwański, *Sikorski Władysław Eugeniusz*, w: EPEiP, t. 3, s. 376-377; *The Polish Catholic Mission in England and Wales*, PMK, Londyn 2005, s. 23.

stwie, R. Kaczorowski, przekazał przechowywane w Londynie insygnia państwowe²⁷.

Kard. B. Griffin, ordynariusz diecezji Westminster w latach 1943-1956, na zaproszenie prymasa Polski, kard. A. Hlonda, odwiedził Polskę w 1947 r.²⁸ W czasie historycznego spotkania omówiono struktury polskiego duszpasterstwa emigracyjnego w Wielkiej Brytanii. Prymas Polski dokonał ich reorganizacji, tworząc 1 września 1948 r. Polską Misję Katolicką Anglii i Walii, a także, 4 października 1948 r., Polską Misję Katolicką w Szkocji. Rektorem w Szkocji został ks. L. Bombas²⁹. Kard. Griffin przedstawił ustalenia podjęte w Warszawie na posiedzeniu Episkopatu Anglii i Walii, gdzie uzyskał ich aprobatę. Rezultatem był dekret z 15 września 1948 r., w którym mianował ks. W. Staniszewskiego Wikariuszem Delegatem dla cywilnych Polaków mieszkających na terenie diecezji Westminster. Jego przedstawicielstwo dotyczyło polskich księży i świeckich niebędących wojskowymi kapelanami, którzy sprawowali opiekę duszpasterską na emigracji. Pozostających 18 biskupów Anglii i Walii mianowało Rektora Wikariuszem Delegatem ds. duszpasterstwa polonijnego w podległych sobie diecezjach³⁰.

Nowa sytuacja prawna umożliwiła zaangażowanie wielu księży i zorganizowanie regularnej opieki duszpasterskiej w osiemnastu diecezjach Anglii i Walii. Tę pracę organizacyjną pierwszy Wikariusz Delegat wykonał skromnym nakładem środków finansowych, a polscy duszpasterze pracowali nieraz w bardzo trudnych warunkach. W roku 1948 na terenie Wielkiej Brytanii powstało w ramach Polskich Misji Katolickich ponad 70 polskich parafii i placówek. Dekret biskupów angielskich stworzył *de facto* personalną diecezję polską na terenie Anglii i Walii. Ponieważ cywilne prawo angielskie od czasów króla Henryka VIII nie przyznawało Kościołowi katolickiemu osobowości prawnej, diecezje Anglii i Walii działały jako ukonstytuowane powiernictwa. Dawало to możliwość zarządzania majątkiem kościelnym diecezji, jako organizacjom charytatywnym. Aby PMK Anglii i Walii nabrała osobowości prawnej, w 1952 r. Rektor utworzył, powiernictwo, nadając mu tytuł Polskiego Funduszu Dobroczynności (Polish Benevolent Fund)³¹.

W okresie powojennym praca duszpasterska prowadzona była dwutorowo ze względu na obecność w Londynie ks. B. Michalskiego, wikariusza generalnego PSZ, który dysponował władzą jurysdykcyjną w zależności od Stolicy Apostolskiej, wobec kapelanów, żołnierzy oraz ich rodzin przybywających na terenie obozów woj-

²⁷ E. Szczepanik, *Polityka niepodległościowa władz RP na uchodźstwie w latach 1945-1990*, Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, Londyn 1999, s. 14; A. Dobroński, *Ostatni prezydent II Rzeczypospolitej Ryszard Kaczorowski*, Łuk, Białystok 1999; T. Radzik, *Kaczorowski Ryszard*, w: EPEiP, t. 2, s. 351-352.

²⁸ *Kardynał Hlond i duszpasterstwo emigracyjne*, „Wiadomości PMK” 1988, z. 4, s. 3; W. Necel, *Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, „Prawo Kanoniczne” (59) 2016, nr 2, s. 7.

²⁹ M. B. Topolska, *Bombas Ludwik*, w: EPEiP, t. 1, s. 236.

³⁰ S. Wesoły, *Fifty Years of the Church in Polish Diaspora 1945-59, School of Slavonic and East European Studies*, Londyn 1995, s. 26; *The Polish Catholic Mission in England and Wales*, s. 26.

³¹ Od tego czasu Fundusz Dobroczynności stał się właścicielem wszelkich dóbr materialnych polskiego Kościoła emigracyjnego w Anglii i Walii, zaś PBF-u, mianowany przez Rektora PMK, zarządzał dobrami materialnymi przy pomocy powierników wybieranych przez Rektora. Zob. T. Radzik, *Polish Benevolent Fund*, w: EPEiP, t. 4, s. 112-113; *The Polish Catholic Mission in England and Wales*, s. 10.

skowych. Z drugiej strony jurysdykcja ks. Staniszewskiego, który od 1938 r. był rektorem PMK w Londynie jako Wikariusz Delegat dla Polaków, obowiązywała księży niezwiązanych z duszpasterstwem wojskowych i świeckich mieszkających poza obozami. Zmiana tytułu Rektora na Wikariusza Delegata z właściwymi kompetencjami nastąpiła w dekrete kard. Griffina z 15 września 1948 r. Episkopat Anglii i Walii pragnął ujednolicić władzę nad wszystkimi Polakami przebywającymi na ich terenie³².

Praca duszpasterska dla polskich emigrantów, prowadzona dwutorowo w Anglii i Walii oraz podwójna jurysdykcja były przyczyną wielu konfliktów i wymagały wypracowania nowego *modus agendi*. Na spotkaniu wszystkich polskich duszpasterzy z abp J. Gawliną w sierpniu 1950 roku podpisano umowę kompetencyjną między obu wikariuszami, która uregulowała sprawy sporne. Jurysdykcja ks. B. Michalskiego wygasła z chwilą zlikwidowania ostatniego obozu wojskowego. Jurysdykcja ks. W. Staniszewskiego była natomiast przekazana przez następców kard. B. Griffina po przejściu rektora na emeryturę. Mianowanie jego następcy poprzedzono konsultacją pomiędzy kard. S. Wyszyńskim, prymasem Polski, a kard. J. Heenanem, arcybiskupem Westminsteru. Kard. Heenan w liście z 20 maja 1975 roku potwierdził wszystkie wcześniejsze uprawnienia i przekazał je ks. K. Zielińskiemu jako rektorowi PMK³³.

Po śmierci abp J. Gawliny w 1964 r., protektorat nad emigracją został ponownie powiązany z osobą prymasa Polski. Ze względu na sytuację polityczną kard. S. Wyszyński uzgodnił ze Stolicą Apostolską, że nie będzie wypełniał swoich uprawnień, ale powierzy je powstałemu w Rzymie Centralnemu Ośrodkowi Duszpasterstwa Emigracji, na czele którego stanął kard. W. Rubin. W imieniu papieża Pawła VI, kard. A. Cicognani, 20 października 1964 r., ustanowił bp W. Rubina Delegatem Prymasa Polski ds. Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej. Prymas Polski kard. S. Wyszyński oddziaływał na polskich emigrantów autorytetem moralnym, listami pasterskimi, odezwaniami i przemówieniami skierowanymi do Polonii zagranicznej³⁴.

Jego następcą w 1981 r. został kard. J. Glemp, zatwierdzony przez papieża Jana Pawła II, 12 listopada 1985 r., na Protektora Narodowego Działu dla Emigracji Polskiej. Delegatem prymasa został bp S. Wesoly, mianowany do tej funkcji w 1980 r. przez kard. S. Wyszyńskiego. Bp Wesoly w latach 1980-2007 był rektorem polskiego kościoła i hospicjum św. Stanisława w Rzymie. Przez wiele lat redagował miesięcznik „Duszpasterz Polski Zagranicą” (1970-1999), którego redakto-

³² S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, DPZ 1991, nr 2, s. 213-229.

³³ List kard. Johna Heenana do bpa Władysława Rubina (20.05.1974): „By this letter I formalny Accept Mgr. Karol Zieliński and grant him the same faculties as those enjoyed by Mgr. Władysław Staniszewski”, w: *Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów*, red. K. Mochlińska, Z. Walaszewski, Veritas, Londyn 1994, s. 109.

³⁴ S. Wesoly, *Czy potrzebny jest kościelny protektor emigracji?*, „Więź” 2011, nr 1, s. 94-100.; W. Netter, *Rubin Władysław*, w: *EPEiP*, t. 4, s. 292-293.; W. Rubin, *Opiekun Emigracji*, *Ateneum Kapłańskie* 1981, nr 73, s. 370-380.

rami od początku byli bp J. Gawlina (1949-1964) i bp W. Rubin (1964-1970)³⁵. Pełnił on w KEP szereg funkcji związanych z duszpasterstwem polskiej emigracji, był również członkiem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych i przewodniczącym Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II w Rzymie. Położył ogromne zasługi w podtrzymywaniu dziedzictwa i tradycji narodu polskiego oraz kultury chrześcijańskiej wśród emigracji polskiej na całym świecie³⁶.

Artykuł o kształtowaniu się struktur duszpasterstwa polonijnego w Wielkiej Brytanii jest fragmentem pracy doktorskiej ks. Dariusza Kwiatkowskiego MIC pt. „Duszpasterstwo emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii w latach 1989-2019. Studium teologicznopastoralne” opracowanym na kanwie drugiego rozdziału pracy o historycznych i społecznych uwarunkowaniach duszpasterstwa.

³⁵ K. Dopierała, *Duszpasterz Polski Zagranicą*, w: EPEiP, t. 5, s. 449.

³⁶ K. Dopierała, *Wesoły Szczepan*, w: EPEiP, t. 5, s. 237-238. Zmarł 28 sierpnia 2018 roku w wieku 93 lat.

Notatki

N o t a t k i

(L.B.S.) Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.

Redaktor Janusz Hinz. Redakcja Biuletynu KMDG nie odpowiada za treści prezentowane przez autorów.